

Polacy na święta wydadzą mniej niż rok temu

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: środa, 11, grudzień 2024 11:47

Alicja Cisowska

Odsłony: 746

W tym roku Polacy najczęściej zamierzają wydać 200-500 zł na Wigilię i święta w przeliczeniu na jedną osobę. Tak deklaruje blisko co czwarty badany. Zakładane wydatki mogą dotyczyć żywności, dekoracji, prezentów, spotkań czy wyjazdów. I tak 13% rodaków wskazuje 200-300 zł, 12,8% – 400-500 zł, a 12% – powyżej 1000 zł. Z kolei najmniej osób twierdzi, że nic nie wyda – 1,3%. Do tego 3,2% ankietowanych podaje przedział 800-900 zł, a 3,7% – poniżej 100 zł. Ponadto konsumenci informują, ile pieniędzy realnie wydali w zeszłym roku na ww. cel. I najczęściej pada również 200-300 zł – 13%. W ściślejszej czołówce widać też 100-200 zł – 12,6%, a także 300-400 zł – 11,8%. Najmniejszy odsetek Polaków także poprzednio nie poniósł żadnych kosztów – 0,8%.

Z raportu UCE RESEARCH i Grupy Offerista, pt. „Świąteczne wydatki Polaków. Grudzień 2024” wiadomo, ile pieniędzy średnio zamierzają wydać w tym roku Polacy na celebrację Wigilii i Bożego Narodzenia (m.in. na żywność, dekoracje, prezenty, spotkania czy wyjazdy), w przeliczeniu na jedną osobę. Respondenci mieli do wyboru 13 odpowiedzi. Najwięcej osób wskazało przedział 200-300 zł – 13%. Z kolei 12,8% respondentów wybrało 400-500 zł, a 12% – powyżej 1000 zł.

– Blisko co czwarty badany wyda na tegoroczne święta od 200 do 500 zł. W mojej ocenie, to dość słaby wynik, biorąc pod uwagę dzisiejsze ceny. Mam wrażenie, że święta mogą być trochę skromniejsze niż rok temu. Co prawda, wzrost cen rdr. nie jest tak duży, jak w zeszłym roku, ale konsumenci widzą stale rosnącą drożyznę. I coraz mniej osób chce za wszelką cenę organizować bogate święta. Polacy odchodzą od zasady „zastaw się, a postaw się”. Wolą przesunąć swoje środki na inne cele, np. wycieczki czy dodatkową edukację dzieci. I taki trend jest coraz wyraźniejszy – mówi Robert Biegaj, współautor raportu i ekspert rynku retailowego z Grupy Offerista.

Z kolei 10,7% Polaków zamierza wydać 100-200 zł w przeliczeniu na jedną osobę, 9,3% wskazuje przedział 500-600 zł, a 9,1% – 300-400 zł. Natomiast 7,7% rodaków jest niezdecydowanych. – *Respondenci zakładający 100-200 zł mogą należeć do najuboższych osób bądź niekoniecznie chcą się angażować w obchodzenie świąt. 500-600 zł to – w mojej ocenie – realny wydatek przy dzisiejszych cenach. Ale mała grupa wskazała na ten pułap, co może trochę niepokoić branżę retailową – komentuje Robert Biegaj.*

Najmniej osób twierdzi, że nic nie wyda, bo np. nie obchodzi świąt – 1,3%. 800-900 zł wskazuje 3,2%, a poniżej 100 zł – 3,7%. – *Pułap 800-900 zł na osobę jest dość rzadko deklarowany. I to mnie nie dziwi, bo w czteroosobowej rodzinie suma wydatków wynosi 3200-3600 zł. Jak na kilka dni świętowania, to trochę dużo. Wyjątkiem może być np. wyjazd w góry. Natomiast koszt poniżej 100 zł jest możliwy dla osób, które organizują święta w bardzo symboliczny sposób albo zwyczajnie wyjeżdżają do rodziny czy przyjaciół i celebrują na czyjś koszt – wyjaśnia ekspert.*

O wydatkach 200-300 zł częściej mówią kobiety niż mężczyźni. Ten przedział deklarują przede wszystkim osoby w wieku 65-74 lat, z miesięcznym dochodem netto 1000-2999 zł, z wykształceniem średnim, a także ze wsi i z miejscowości liczących do 5 tys. mieszkańców.

– Analizując te dane, przede wszystkim trzeba mieć na uwadze fakt, że w Polsce to kobiety w głównej mierze trzymają budżety domowe na wydatki żywnościowe. To jest powodem niewielkiej różnicy w stosunku do wyniku mężczyzn. Do tego, jak widać z badania, 200-300 zł najczęściej chcą wydać seniorzy, którzy spędzą święta samotnie lub we dwójkę albo odwiedzą kogoś i większość tej kwoty przeznaczą wyłącznie na prezenty. Podobnie może być z Polakami z mniejszych miejscowości, co też ww. badanie dobrze obrazuje – analizuje współautor raportu.

Polacy na święta wydadzą mniej niż rok temu

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: środa, 11, grudzień 2024 11:47

Alicja Cisowska

Odsłony: 746

Respondenci poinformowali też, ile pieniędzy faktycznie i średnio wydali w zeszłym roku w przeliczeniu na jedną osobę na celebrację Wigilii i Bożego Narodzenia. Najwięcej wskazań ma przedział 200-300 zł – 13%. Dalej w zestawieniu widać 100-200 zł – 12,6%, 300-400 zł – 11,8%, powyżej 1000 zł – 11,1%, a także 400-500 zł – 10,8%. Z kolei 8,9% uczestników badania nie pamięta, jakiego rzędu to mogła być kwota.

– Z badania wynika, że zeszłoroczne i tegoroczne wydatki są na bardzo zbliżonym do siebie poziomie. Natomiast wchodząc w szczegóły, możemy zauważyć, że w niektórych miejscach deklarowane wydatki zamieniły się pozycjami w rankingu. Jednak, moim zdaniem, nie ma to większego znaczenia dla całościowej oceny sytuacji, porównując ten rok do zeszłego. Tak samo jak rok temu, konsumenci wciąż dość ostrożnie podchodzą do świątecznych wydatków. Wydają tyle, ile faktycznie muszą. To pokazuje, że duch oszczędzania wciąż wisi w powietrzu, chociaż inflacja nie jest tak wysoka, jak w 2023 roku – zauważa ekspert.

Natomiast najmniej osób informuje, że nic nie wydało w zeszłym roku na ww. cel – 0,8%. 800-900 zł deklaruje 3,2%, a 900-1000 zł – 4,1%. – Zapowiedzi konsumentów zawsze trochę różnią się od późniejszego stanu faktycznego. Z moich obserwacji wynika, że te odchylenia z reguły są na poziomie 5-8%, ale czasem przekraczają nawet 10%. I zazwyczaj są niedoszacowane, bo w dużej mierze konsumenci wciąż robią zakupy pod wpływem emocji i z racji napotkanych okazji. Szczególnie chodzi tutaj o wydatki na prezenty. Taka sytuacja rzadziej zdarza się na zakupach spożywczych, które są skrupulatnie planowane. Konsument dobrze wie, jakich składników potrzebuje. Może go zaskoczyć tylko cena, na którą przecież nie ma wpływu – podsumowuje Robert Biegaj.

Źródło: IP